

# Genowefa Grabowska

---

## Strefa ekonomiczna i szelf kontynentalny w nowym prawie morza

---

Prawne Problemy Górnictwa 9, 7-24

---

1987

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Strefa ekonomiczna i szelf kontynentalny w nowym prawie morza

*Genowefa Grabowska*

„Normy międzynarodowego prawa morza są owocem wzajemnego porozumienia państw, ich rozsądnego stanowiska oraz ducha współpracy międzynarodowej” — tak Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze (MTS<sup>1</sup>) scharakteryzował zmieniający się gwałtownie dział prawa międzynarodowego. Nie budzi wątpliwości fakt, że zmiany w tym dziale spowodują w najbliższej przyszłości także przemiany w innych działach prawa międzynarodowego, nie mówiąc już o koniecznych zmianach w prawie wewnętrznym poszczególnych państw. Zwłaszcza nowe precedensowe niemal techniki wypracowane przy tworzeniu nowego prawa morza z pewnością znajdą zastosowanie w dalszych pracach kodyfikacyjnych. Trudno sobie np. wyobrazić, aby oryginalna technika prowadzenia negocjacji, zapoczątkowana właśnie przez III Konferencję Prawa Morza, została zapomniana lub nie zainspirowała przyszłych konferencji ONZ czy innych organizacji międzynarodowych. Jest to bowiem szczególny mechanizm prowadzenia negocjacji, który w fazie rokowań nie zobowiązuje nikogo ani nie przesądza niczego w pozycji reprezentowanych państw. W trakcie tworzenia tego prawa należało w drodze działań kombinowanych uwzględnić trudne zwykle do pogodzenia elementy, jak: dotychczasowe ustalenia zawarte w obowiązujących porozumieniach międzynarodowych, normy prawa zwyczajowego, czy wreszcie indywidualną praktykę państw oraz zainteresowanych organizacji międzynarodowych.

Opracowanie nie budzącego zastrzeżeń, idealnego modelu konwencji o prawie morza nie było w takich warunkach ani łatwe, ani do końca możliwe. Świadczy o tym zarówno dość długi czas jej przygotowania<sup>2</sup>,

<sup>1</sup> Zob. C.I.J. 1974, Rec., s. 23.

<sup>2</sup> Od decyzji Zgromadzenia Ogólnego ONZ o zwołaniu III Konferencji Prawa Morza (Res. 2750 C XXV z 17 XI 1970) do zakończenia jej prac minęło aż 12 lat. Konferencja zakończyła się uchwaleniem tekstu Konwencji o prawie morza

jak i nadal trwające dyskusje na temat interpretacji niektórych jej postanowień oraz fakt, że Konwencja nie weszła jeszcze w życie. Do 10 grudnia 1984 r. podpisało ją już 159 państw i organizacji, w tym wszystkie państwa socjalistyczne (bez Albanii). Ratyfikowało ją jednak tylko 15 państw i to nie mających raczej większego znaczenia w gospodarce morskiej (z państw socjalistycznych tylko Kuba). Do jej wejścia w życie zgodnie z art. 308 niezbędne są natomiast dokumenty ratyfikacyjne złożone przez aż 60 państw. Pokażna to liczba i chyba nieprędko wymóg ten zostanie spełniony.

Mimo uczestnictwa w konferencji, a następnie podpisania Konwencji większość państw przyjęła postawę wyczekującą, zwlekając — z różnych zresztą powodów — z ratyfikacją tego dokumentu. Niektórym państwom być może brakuje konsekwencji w działaniu, podczas gdy dla innych zwłoka ta stnowi swoiste *vacatio legis* pozwalające na przystosowanie się do przyjęcia nowej międzynarodowej regulacji. W praktyce międzynarodowej nie są to wcale sytuacje wyjątkowe, wystarczy wspomnieć np., że nie budząca specjalnych sprzeciwów wiedeńska konwencja o prawie traktatów z 29 maja 1969 r. weszła w życie dopiero 27 stycznia 1980 r. Świadomość tego faktu oraz okoliczności powstania Konwencji, a w szczególności akceptujący stosunek państw do jej postanowień, pozwalają na stwierdzenie, że ostateczne wejście Konwencji w życie jest wyłącznie kwestią czasu. Do tego momentu zawarte w niej zasady i normy powinny stanowić dla państw ważną podstawę w rozwiązywaniu aktualnych problemów prawa morza. Takie stanowisko zajął także Trybunał Arbitrażowy powołany w 1983 r. do przeprowadzenia delimitacji granicy morskiej między Gwineą a Gwineą Bissau. W uzasadnieniu swego orzeczenia z 14 lutego 1985 r. Trybunał wielokrotnie powoływał się na konkretne przepisy nowej Konwencji (zob. np. s. 19, 39, 42, 49).

Ostateczna redakcja tekstu Konwencji także nasuwa pewne zastrzeżenia. Język prawny, a szczególnie użyta w Konwencji, nie zawsze jednoznaczna, terminologia sprzyja jeszcze potęgowaniu się rozmaitych wątpliwości, interpretacji, niejasności, a wreszcie prowokuje do zbędnych dyskusji. Na fakt ten zwrócił uwagę Philip Allott, członek brytyjskiej delegacji na III Konferencję Prawa Morza. W referacie wygłoszonym na posiedzeniu brytyjskiej sekcji ILA (International Law Association) 15 maja 1982 r. w Cambridge, charakteryzując projekt Konwencji, wskazał, że w jej tekście można zliczyć aż 57 typów osób prawnych występujących jako podmioty praw i obowiązków (np. państwa, organizacje mię-

---

i podpisaniem go 10 grudnia 1982 r. w Montego Bay na Jamajce, zob. UN Convention on the Law of the Sea, A/CONF. 62/122. Konwencja została uchwalona 130 głosami przeciwko 4 (USA, Izrael, Turcja, Wenezuela) i przy 17 wstrzymujących.

dzynarodowe, grupy państw, władza państwowa itd.). Zasiąg przedmiotowy Konwencji określono, wprowadzając 58 rozmaitych obszarów morskich (np. morze pełne, wody archipelagowe, dno i podziemie morskie itd.), natomiast typ stosunków między podmiotami wobec wymienionych obszarów określono za pomocą aż 31 terminów (np. prawo, suwerenne prawo, preferencja, specjalne warunki itd.)<sup>3</sup>.

Oprócz problemów związanych z terminologią oraz techniką kodyfikacyjną niesie nowa Konwencja także inne, znacznie poważniejsze wątpliwości natury merytorycznej. Dotychczasowe prawo morza oparte na czterech konwencjach genewskich z 1958 r.<sup>4</sup> przewidywało 5 następujących stref morskich: 1) morskie wody wewnętrzne; 2) morze terytorialne; 3) strefa przyległa; 4) szelf kontynentalny; 5) morze pełne. Status prawny oraz granice poszczególnych stref, chociaż niekiedy kontrowersyjne, można było jednak ustalić bez szczególnych komplikacji, uwzględniając zwłaszcza ustaloną praktykę państw.

Nowa Konwencja o prawie morza, Konwencja LOS (Law of the Sea Convention) ujmuje zagadnienie szerzej, wprowadzając cztery nowe strefy morskie: 1) wody archipelagowe; 2) wyłączną strefę ekonomiczną; 3) cieśniny służące nawigacji międzynarodowej oraz 4) obszar dna i podziemia mórz i oceanów. Ani sytuacja prawna nowych stref, ani ich stosunek do stref już istniejących nie są w Konwencji określone do końca w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości. W wielu przypadkach Konwencja stanowi tylko ogólne, ramowe zasady, pozostawiając uregulowanie kwestii szczegółowych (co nie oznacza wcale drugorzędnych) zainteresowanym państwom w drodze dwu- lub wielostronnej umowy międzynarodowej. W tej sytuacji szczególnego wyjaśnienia wymagają — jak się wydaje — trzy następujące kwestie:

- 1) status prawny i zasięg wyłącznej strefy ekonomicznej,
- 2) sytuacja prawna i granice szelfu kontynentalnego,
- 3) stosunek szelfu kontynentalnego do wyłącznej strefy ekonomicznej.

## **1. WYŁĄCZNA STREFA EKONOMICZNA (EXCLUSIVE ECONOMIC ZONE — EEZ)**

Koncepcję utworzenia EEZ wiąże się niekiedy z dość odległymi aktami indywidualnymi państw południowoamerykańskich, podejmowanymi

<sup>3</sup> Zob. Ph. Allott: *Power Sharing in the Law of Sea*. „American Journal of International Law” (AJIL) 1983, nr 1, s. 28—29.

<sup>4</sup> Zob. konwencja w sprawie morza terytorialnego i strefy przyległej; konwencja w sprawie mórz pełnych; konwencja w sprawie rybołówstwa i konserwacji zasobów biologicznych mórz pełnych; konwencja w sprawie szelfu kontynentalnego.

w latach dwudziestych naszego stulecia. W 1919 r. Kolumbia np. proklamowała swe wyłączne prawa do eksploatacji węgłowodoru oraz rybołówstwa z obszarów poza morzem terytorialnym, a Panama (1931) i Wenezuela (1935) rozciągnęły poza morze terytorialne swą jurysdykcję odnośnie do poławiania pereł. W sześć lat później Wenezuela objęła swą wyłączną jurysdykcją także rybołówstwo, a Argentyna (1944 i 1946) także bogactwa mineralne tego obszaru<sup>5</sup>.

Następny krok w kierunku utworzenia strefy ekonomicznej uczyniły w 1947 r. Chile i Peru, wysuwając pretensje do 200-milowej strefy ustanowionej w celu ochrony i eksploatacji ich zasobów patrymonialnych („*patrimonial*” resources). Ich wyłączną jurysdykcją miały być objęte wszelkie (zarówno żywe, jak i nieżyjące) zasoby tego obszaru. Do Chile i Peru w pięć lat później dołączył Ekwador i wszystkie te państwa w Deklaracji z Santiago (1952) proklamowały w 200-milowej strefie morskiej swą wyłączną suwerenność i jurysdykcję (*sole sovereignty and jurisdiction*) z zachowaniem prawa nieszkodliwego przepływu dla statków innych państw<sup>6</sup>.

Seria spotkań zainteresowanych strefą ekonomiczną licznych państw Ameryki Łacińskiej doprowadziła w efekcie do przyjęcia 7 lipca 1972 r. Deklaracji z Santo Domingo<sup>7</sup>, przewidującej 12-milowe morze terytorialne oraz 200-milowe morze patrymonialne, w którym państwa nadbrzeżne miałyby suwerenne prawa w stosunku do wszystkich bogactw (zasobów) oraz wykonywałyby jurysdykcję w zakresie poszukiwań, badań naukowych oraz ochrony środowiska. Zostały utrzymane podstawowe wolności przewidziane w obowiązującym, tzn. genewskim (1958), prawie morza, jak: wolność żeglugi i przelotu nad morzem patrymonialnym oraz swoboda zakładania kabli i rurociągów podmorskich.

W tym samym czasie idea strefy ekonomicznej była przedmiotem rozważań państw afrykańskich: najpierw w czerwcu 1971 r. przez Radę Ministrów Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA), a następnie w 1972 r. w Camerunie podczas Regionalnego Seminarium Afrykańskiego na temat prawa morza. Ostateczne określenie warunków utworzenia EEZ nastąpiło w Deklaracji Rady Ministrów OJA dotyczącej prawa morza z ma-

<sup>5</sup> A. Szekly: *Latin America and the Development of the Law of the Sea*. New York 1976, vol. 1, s. 38—39; zob. także Ann L. Hollick: *The Origins of 200-mile Offshore Zones*. AJIL 1977, nr 3, s. 494—500.

<sup>6</sup> Por. R. Krueger, M. Nordquist: *The Evolution of the 200-mile Exclusive Economic Zone*. W: *The International Law Association, Report of the Fifty-Eight Conference held at Manila 27.08.1978—2.09.1978*. London 1980, s. 251 — dalej cytowany jako *ILA, Report*.

<sup>7</sup> Tekst Deklaracji zob. w „*International Legal Materials*” (ILM) 1972, vol. XI, s. 892.

ja 1973 r. i nie odbiegało w zasadzie od ustaleń przyjętych przez państwa Ameryki Łacińskiej w cytowanej Deklaracji z Santo Domingo<sup>8</sup>.

W czerwcu 1974 r. w chwili otwarcia pierwszej sesji III Konferencji Prawa Morza w Caracas koncepcja 200-milowej strefy ekonomicznej była już akceptowana w dwu rozległych regionach świata: w Ameryce Łacińskiej oraz w Afryce. Zdecydowana większość państw uczestniczących w pracach III Konferencji także poparła ideę EEZ ustalając, jeśli tylko warunki geograficzne na to pozwalały, własne 200-milowe strefy. W efekcie 90% światowych zasobów ryb i 87% znanych podmorskich zasobów ropy naftowej znalazło się w obrębie 200-milowych wód objętych mianem „wyłącznej strefy ekonomicznej”<sup>9</sup>. Nawet strefa bieguna północnego, długo uważana za symbol międzynarodowej współpracy naukowej, została szczelnie otoczona przez 200-milowe strefy sąsiadujących z nią państw. Ustanowienie EEZ wprowadziło bez wątpienia fundamentalne zmiany do reżimu prawnego światowego oceanu.

Zakres uprawnień państw w ich 200-milowych strefach był także różny. Pełnię swych praw suwerennych, z wyjątkiem prawa nieszkodliwego przepływu, ogłosiły w tym obszarze Brazylia i Somali<sup>10</sup>. Traktowały one zatem obszar EEZ tak, jak własne morze terytorialne. Urugwaj pozostał przy koncepcji pełnych praw suwerennych wobec pierwszych 12 mil morskich (morze terytorialne), podczas gdy między 12 a 200 milą były respektowane tradycyjne wolności, jak: swoboda żeglugi, przelotu czy zakładania kabli i rurociągów podmorskich<sup>11</sup>. Niekiedy traktowano 200-milową strefę jako własną strefę rybołówstwa (Wielka Brytania). W innych przypadkach prawo państwa nadbrzeżnego formułowało warunki, na jakich statki innych państw mogły prowadzić połowy w jego strefie (np. USA i Australia).

Zdarzało się, że państwo nadbrzeżne rozciągało swą jurysdykcję nie tylko na żywe zasoby strefy, ale obejmowało swą kontrolą także wszelką działalność związaną z badaniami naukowymi czy też zanieczyszczeniami i degradacją środowiska w tym obszarze (np. Kanada).

Klasycznym przykładem ustalenia 200-milowej EEZ wraz z objęciem suwerennymi prawami wszystkich bogactw naturalnych strefy oraz jurysdykcji nad poszukiwaniami i ochroną środowiska były decyzje No-

<sup>8</sup> Zob. *ILA, Report*, s. 252.

<sup>9</sup> Zob. J. Colliard: *Tendances actuelles du droit de la mer*. 195 Après-Demain 10, 15 (1977).

<sup>10</sup> Zob. *Brazil*: Decree-Law No. 1098 of March 25th, 1970; *Somalia*: Law No. 37 of September 10th, 1972 — cyt. za *ILA, Report*, s. 279.

<sup>11</sup> Zob. Dekret Prezydenta Urugwaju z 2 grudnia 1969, Law No. 13, 833 of December 23rd, 1969 — *ILA, Report*, s. 279.

wej Zelandii (1977), Birmy (1977), Bangladeszu (1974), Indii (1976) oraz Sri Lanki (1976)<sup>12</sup>.

Interesującym przykładem ustanowienia 200-milowej strefy ekonomicznej jest decyzja rządu francuskiego wyrażona w Loi nr 76-655 z 16 lipca 1976 r. o strefie ekonomicznej wzdłuż wybrzeży Republiki<sup>13</sup>. Art. 1 tego aktu przewiduje wykonywanie przez Francję w strefie 188 mil morskich poza granicami morza terytorialnego praw suwerennych dotyczących poszukiwań i eksploatacji biologicznych i niebiologicznych zasobów zalegających dno i podziemie morza oraz wody ponad tym dnem. Kompetencje narodowe Francji, zwłaszcza te, które już zostały uznane przez prawo międzynarodowe, jak i uprawnienia w zakresie ochrony środowiska morskiego określono w art. 4. Jednocześnie jednak zastrzeżono (art. 5), iż „warunki i datę wejścia w życie przepisów o strefie ekonomicznej wzdłuż terytorium Republiki” określi dekretem Conseil d'Etat (Rada Państwa)<sup>14</sup>. Francja zaproponowała zatem jak gdyby dwustopniową, powolną procedurę ustanawiania strefy: I etap to wydanie przepisów wewnętrznych określających terytorialny zakres strefy ekonomicznej oraz charakter związanych z jej użytkowaniem praw oraz II etap, odsuwający w czasie proklamowanie strefy, uzależniający jej ustanowienie dopiero od prawotwórczego działania Conseil d'Etat.

Ta wyjątkowa procedura została skomentowana przez doktrynę francuską<sup>15</sup> w stosunkowo prosty sposób. Wyjaśniono mianowicie, że Francja, obserwując roszczenia wielu państw zmierzające do znacznego rozszerzenia ich władzy nad obszarami morskimi, chciała także sobie zagwarantować możliwość ustanowienia strefy ekonomicznej, co — jak podano — uczyniła aktem z 16 lipca 1976 r. Jednocześnie z uwagi na stosunki dobrosąsiedzkie Francja nie chciała być inicjatorką tego typu akcji i dlatego uzależniła wprowadzenie swej decyzji w życie od obserwacji praktyki państw z nią sąsiadujących. Ustanowienie strefy francuskiej miało być zatem w praktyce ściśle powiązane z analogicznymi działaniami państw z Francją sąsiadujących. Brak jednak w decyzji francuskiej przepisów o ewentualnym odgraniczeniu jej strefy ekono-

<sup>12</sup> Obszerny przegląd praktyki państw w tym zakresie prezentuje *ILA, Report*, s. 256—262.

<sup>13</sup> Zob. „Journal Officielle” z 18 VII 1976, s. 4299.

<sup>14</sup> Zob. L. Caflish: *Les zones maritimes sous juridiction nationale, leur limites et leur délimitation*. „Revue Générale du Droit Internationale Public” (RGDIP) 1980, nr 1, s. 68—119; szerzej na ten temat G. de Lacharriere: *La zone économique Française de 200 milles*. „Annuaire Française de Droit International” (AFDI) 1976, s. 641—651.

<sup>15</sup> Zob. L. Lucchini: *De l'emprise à la gestion: Existe-t-il une politique française de la mer?* „Journal du Droit International” 1982, nr 3, s. 575; zob. także G. de Lacharriere: *La zone économique...*, s. 649.

micznej od takich samych stref jej sąsiadów. Tłumaczono to<sup>16</sup> niechęcią rządu francuskiego do włączenia do jej prawa wewnętrznego ustaleń i zasad wywodzących się z doktryny prawa międzynarodowego. Francja uznała, że tego typu przepisy powinny być sformułowane w aktach prawa międzynarodowego, a konkretnie w tworzonej wówczas nowej Konwencji o prawie morza. Stanowisko takie, mimo że dla Francji wygodne, sprawia w praktyce międzynarodowej dość dużo kłopotów<sup>17</sup>.

Na działania innych państw (w tym i sąsiadów) nie czekała Francja zbyt długo. Jeszcze w tym samym roku państwa członkowie EWG rozważały możliwość utworzenia strefy ekonomicznej dla całej Wspólnoty<sup>18</sup>. Nie osiągnięto jednak tak daleko idącego porozumienia, zadowolając się ustanowieniem 200-milowej strefy wyłącznego rybołówstwa na Morzu Północnym oraz w obrębie Północnego Atlantyku<sup>19</sup>.

Przewidziane przez prawo francuskie dekrety Conseil d'Etat o ustanowieniu EEZ pojawiły się już na początku 1977 r. Dekret z 11 lutego 1977 r. ustanowił francuską strefę ekonomiczną na Morzu Północnym, Kanale La Manche i Atlantyku, sięgającą od granicy francusko-belgijskiej na północy aż do granicy francusko-hiszańskiej na południu. Dekret z 25 lutego 1977 r. zakreślił taką strefę wzdłuż wybrzeży francuskich posiadłości na Oceanie Atlantyckim, a w rok później 3 lutego 1978 r. objęto strefą ekonomiczną 200-milowy pas wód wokół posiadłości francuskich na Pacyfiku i Oceanie Indyjskim. W efekcie Francja w drodze jednostronnych decyzji zawłaszczyła tak rozległe obszary morskie (około 11 milionów km<sup>2</sup>), że zaczęto nawet mówić o rekonstrukcji „trzeciego co do wielkości” w świecie mocarstwa<sup>20</sup>.

Objęcie we władanie tak rozległych obszarów morskich nie pozostało

<sup>16</sup> Zob. G. de Lacharriere: *La zone économique...*, s. 650.

<sup>17</sup> Obszernie na ten temat, a zwłaszcza o kryteriach delimitacji oraz zasadach rozgraniczania EEZ i szelfów kontynentalnych w orzecznictwie i praktyce międzynarodowej pisze J. Symonides: *Zasady delimitacji obszarów morskich*. „Sprawy Międzynarodowe” 1984, nr 3, s. 39—62.

<sup>18</sup> Zob. T. Treves: *La Communauté Européenne et la zone Économique exclusive*. AFDI 1976, s. 673.

<sup>19</sup> Decyzja Conseil des Ministres des Communautés z 3 XI 1976 r. weszła w życie 1 I 1977; zob. także P. Daillier: *Les Communautés Européennes et le droit de la mer*. RGDIP 1979, s. 417 oraz T. Treves: *La Communauté...*, s. 666.

<sup>20</sup> Szczegółowe określenie francuskiej wyłącznej strefy ekonomicznej obejmującej morza wokół metropolii i terytoriów zamorskich przedstawia się następująco: Metropolia: około 350 000 km<sup>2</sup>; Ocean Spokojny: — Nowa Kaledonia 2,1 miliona km<sup>2</sup>, — Wallis i Futuna 0,3 mln km<sup>2</sup>, — Polinezja Francuska 4,8 mln km<sup>2</sup>, — Cliperton 0,4 mln km<sup>2</sup>; Ocean Indyjski: — La Réunion 0,25 mln km<sup>2</sup>, — Mayotte 0,05 mln km<sup>2</sup>, — Wyspy Exparses 0,6 mln km<sup>2</sup>; Ocean Atlantycki: — Saint-Pierre-et — Miquelon 0,5 mln km<sup>2</sup>, — Martinique i Guadeloupe 0,14 mln km<sup>2</sup>, — Guyane 0,13 mln km<sup>2</sup> (zob. L. Lucchini: *De l'emprise...*, s. 576).



bez wpływu na zachowanie (sytuację ekonomiczną, pozycję polityczną) sąsiadów Francji. Zwłaszcza państwa zrzeszone w EWG z uwagą śledziły poczynania Francji nie chcąc dopuścić, aby większość wspólnie eksploatowanych do tej pory łowisk znalazła się wyłącznie w gestii jednego tylko państwa. W celu złagodzenia napięć EWG rozpoczęła zabiegi dyplomatyczne zmierzające do utworzenia europejskiej strefy rybołówstwa. W raporcie Rady Gospodarczo-Społecznej EWG poświęconym „przyszłości francuskiego rybołówstwa morskiego” sprawozdawca (M. Joseph Martray) położył szczególny nacisk właśnie na tę ideę, stwierdzając: „Jeśli bronimy pojęcia wód europejskich otwartych dla flot państw członkowskich i zarządzanych przez EWG, to staje się niezbędne, aby strefa rybołówcza wspólnoty była tak rozległa, jak to tylko możliwe.”<sup>21</sup>

W wyniku prowadzonych rozmów Rada Ministrów EWG zdecydowała 3 listopada 1976 r. o utworzeniu z dniem 1 stycznia 1977 r. 200-milowej europejskiej strefy rybołówstwa obejmującej wody Morza Północnego oraz Północnego Atlantyku<sup>22</sup>. EWG wyznaczyła więc strefę rybołówstwa, podczas gdy Francja objęła 200-milowy pas wód morskich wyłączną strefą ekonomiczną. Reżim prawny tych dwu stref różni się w sposób dość istotny, różny jest także zakres praw i obowiązków państw trzecich, które z obydwu tych stref chciałyby korzystać. W tej sytuacji między EWG a Francją pozostały nadal, jeśli nie sprzeczności, to na pewno istotne niedomówienia. W literaturze francuskiej wskazywano w tym czasie na precedensowy charakter decyzji Francji. Podkreślano także, że wszystkie jej decyzje pozostają w zgodzie z projektem dyskutowanym przez państwa członków Wspólnoty, a w płaszczyźnie prawnej jest widoczna wyraźna zbieżność między działaniami tych dwóch stron<sup>23</sup>.

Zarówno działania Francji, jak i decyzje EWG miały regionalny charakter oraz ograniczony w przestrzeni zakres oddziaływania. Definitywne uregulowanie sytuacji prawnej wyłącznej strefy ekonomicznej w skali powszechnej przyniosła dopiero Konwencja o prawie morza z 1982 r. Część V Konwencji zatytułowana *Exclusive Economic Zone* (art. 55—75) reguluje między innymi takie zagadnienia, jak: reżim prawny EEZ (55); prawa i obowiązki państw nadbrzeżnych (56) oraz innych państw (58) w EEZ; szerokość tej strefy (57); sztuczne wyspy i inne instalacje umieszczone w EEZ (60); konserwacja (61) i wykorzystanie (62) żywych zasobów strefy; prawa państw śródlądowych (69) oraz państw o niekorzystnym położeniu geograficznym (70); czy wreszcie

<sup>21</sup> Tamże, s. 577.

<sup>22</sup> Zob. T. Treves: *La Communauté.*, s. 653—677.

<sup>23</sup> Zob. G. de Lacharriere: *La zone économique...*, s. 651.

sankcje w przypadku naruszenia praw państw nadbrzeżnych w ich strefie ekonomicznej (73).

Z przytoczonych przepisów wynika, że EEZ rozciąga się poza morzem terytorialnym i podlega prawu i jurysdykcji państwa nadbrzeżnego (*right and jurisdiction of coastal State*), a prawa i wolności innych państw w tej strefie określają stosowne postanowienia niniejszej Konwencji. Szerokość EEZ wynosi 200 mil morskich mierzonych od tej samej linii podstawowej, od której jest mierzone morze terytorialne (art. 57). Morze terytorialne stanowi oczywiście odrębny obszar morski, bo inna jest jego sytuacja prawna w świetle przepisów Konwencji z 1982 r. Powoduje to, że 200-milowa szerokość EEZ zostaje każdorazowo pomniejszona o szerokość morza terytorialnego, które zgodnie z art. 3 Konwencji nie może przekraczać 12 mil morskich. EEZ może zatem maksymalnie mierzyć 188 mil morskich.

W obszarze tak wyznaczonej strefy państwo nadbrzeżne wykonuje:

a) suwerenne prawa w zakresie: poszukiwania, eksploatacji, konserwacji i zagospodarowania zasobów naturalnych zarówno organicznych, jak i nieorganicznych znajdujących się w wodach EEZ oraz w jej dnie i podziemi morskim, a także — jeżeli to możliwe — prawo w zakresie uzyskiwania energii z wody, prądów morskich lub wiatru;

b) jurysdykcję obejmującą:

— instalowanie i użytkowanie sztucznych wysp i innych niezbędnych budowli lub konstrukcji morskich wraz z prawem wyznaczania stref bezpieczeństwa (*safety zones* wokół tych wysp),

— prowadzenie w obszarze EEZ badań naukowych,

— zapobieganie i ochronę środowiska morskiego strefy;

c) inne prawa i obowiązki przewidziane w niniejszej Konwencji.

W stosunku do żywych zasobów EEZ państwu nadbrzeżnemu przysługuje prawo do określenia takiej ich wielkości, która może być przeznaczona do odłowów dla innych państw. Stałą troskę o konserwację i należyty stan tych zasobów powierza Konwencja także państwu nadbrzeżnemu, sugerując zarazem możliwość, a nawet konieczność współpracy z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. Ich wspólne zabiegi powinny zmierzać do zapewnienia eksploatacji „ekonomicznej”, tzn. takiej, która pozwoliłaby na utrzymanie wielkości poszczególnych gatunków na przewidzianym poziomie albo na ich szybką restaurację (art. 61).

Państwo nadbrzeżne określa, jakie wielkości zostaną przeznaczone do odłowów na potrzeby własne, a jakie — ewentualnie — mogą być udostępnione na zasadzie porozumienia innym państwom. Treść takich porozumień szczegółowo charakteryzuje art. 62 pkt 4 Konwencji. Powinny one określać, *inter alia*:

a) licencjonowany (uprawniony do połowów) podmiot, statki rybackie i ich wyposażenie oraz zasady odpłatności. Państwa rozwijające mogą nadto żądać stosownej rekompensaty w płaszczyźnie finansowej, jak i udostępnienia im technologii i urządzeń przemysłowych związanych z przemysłem rybnym;

b) gatunek, który będzie podlegał odłowom, wielkość kwot połowowych oraz okres, na jaki prawo połowów w EEZ zostało udzielone;

c) porę roku (sezon) i obszar udostępniony do połowów oraz typy, wielkość i liczbę statków rybackich, które zostaną w tym celu użyte;

d) określenie stada i wielkości ryb oraz innych gatunków, które mogą być poławiane;

e) typu informacji żądanych od statków rybackich przebywających w EEZ (np. raporty dotyczące pozycji tych statków na morzu);

f) zasady uczestnictwa tych statków w związanych z rybołówstwem programach badawczych państw nadbrzeżnych, a nawet w połowach próbnych zawsze z upoważnienia i pod kontrolą państw nadbrzeżnych;

g) prawo do umieszczania na statkach rybackich obserwatorów lub specjalistów państwa nadbrzeżnego;

h) obowiązek ewentualnego wyładowania całości lub części połowów we wskazanym porcie państwa nadbrzeżnego;

i) możliwości szkolenia personelu technicznego (zwłaszcza specjalistów) oraz transfer technologii w celu podniesienia poziomu badań naukowych oraz przemysłu rybołówczego państwa nadbrzeżnego.

Tak szczegółowo sporządzone umowy powinny, zdaniem autorów Konwencji, zapewnić państwu nadbrzeżnemu pełną kontrolę nad wykonywaniem prawa połowu w jego EEZ przez jednostki rybackie uprawnionego podmiotu.

Na uwagę zasługuje także art. 69 Konwencji określający prawa państw śródlądowych w EEZ. Stwierdzono w nim, że „państwa śródlądowe będą miały prawo do uczestnictwa na zasadzie równości, w eksploatacji odpowiedniej części nadwyżek żywych zasobów EEZ państw nadbrzeżnych tego samego regionu lub subregionu”. Termin i zasady takiego uczestnictwa powinny być uzgodnione przez zainteresowane państwa w umowach dwu- lub wielostronnych uwzględniających przede wszystkim: warunki geograficzne i stopień rozwoju gospodarczego państw oraz ich potrzeby w zakresie wyżywienia ludności<sup>24</sup>. Państwa o nieko-

<sup>24</sup> Z uwagi na wcale niemałą liczbę państw śródlądowych (Afryka — 13, Europa — 8, Azja — 5, Ameryka Łacińska — 2) problem udostępnienia im tylko części nadwyżek z EEZ innych państw nie wydaje się najfortunniejszym rozwiązaniem i z pewnością powróci jeszcze nie raz jako przedmiot rokowań, por. także J.F. Pulvenis: *La notion d'Etat géographiquement désavantagé et le nouveau droit de la mer*. AFDI 1976, s. 719.

rzystnym położeniu geograficznym<sup>25</sup> uzyskały na mocy art. 70 Konwencji analogiczne uprawnienia do korzystania z nadwyżek żywych zasobów w EEZ swych sąsiadów, jak państwa śródlądowe.

Wykonanie suwerennych praw oraz jurysdykcji państw nadbrzeżnych w EEZ zapewnia art. 73 Konwencji. Państwo nadbrzeżne może podjąć wszelkie środki (włączając wizytę, rewizję, aresztowanie statku czy też postępowanie sądowe), jakie okażą się niezbędne do zapewnienia przestrzegania przyjętych wcześniej lub wynikających z Konwencji zobowiązań. Wewnątrz 188-milowej EEZ państwo nadbrzeżne jest władne wykonywać swoje suwerenne prawa (zwłaszcza gospodarcze) oraz dbać, aby ustalone przez nie reguły postępowania w tym obszarze były powszechnie respektowane. Jednakże musi ono zarazem znosić korzystanie przez państwa trzecie z tradycyjnie zagwarantowanych wolności komunikacyjnych typowych dla morza otwartego. Art. 58 (w zw. z art. 87) Konwencji wymienia najważniejsze spośród nich, jak: swoboda żeglugi i przelotu nad wodami EEZ czy swoboda zakładania kabli i rurociągów podmorskich.

Reżim prawny EEZ jest — jak wskazuje przedstawiona analiza — uzależniony z jednej strony od norm powszechnego prawa międzynarodowego (Konwencja z 1982 r., konwencje genewskie z 1958 r. oraz nadal obowiązujące normy zwyczajowe), z drugiej zaś — od przepisów wewnętrznych państwa nadbrzeżnego. Dalsze ograniczenie praw suwerennych w EEZ, zwłaszcza w zakresie rybołówstwa, może nastąpić wyłącznie za zgodą państwa nadbrzeżnego, wyrażoną w dwu- lub wielostronnej umowie.

## **2. SZELF KONTYNETALNY: JEGO STOSUNEK DO EEZ ORAZ DO DNA I PODZIEMIA MORZA POZA JURYSDYKCJĄ PAŃSTW**

Wyznaczanie granic szelfu kontynentalnego jest, w świetle obowiązującego prawa międzynarodowego, zadaniem trudnym i budzącym — zwłaszcza w praktyce — wiele wątpliwości<sup>26</sup>. Już art. 1 genewskiej kon-

<sup>25</sup> Fragmentaryczną, przewidzianą na potrzeby niniejszej Konwencji definicję państw o niekorzystnym położeniu geograficznym formułuje art. 70 pkt 2; szerokie studia nad tym pojęciem przeprowadził w obszernym artykule J.F. Puvionis: *La notion...*, s. 678—719.

<sup>26</sup> Świadczą o tym zwłaszcza liczne spory o rozgraniczenie szelfu kontynentalnego wnoszone przed międzynarodowe trybunały, np. spór między RFN a Danią oraz RFN i Holandią rozstrzygnięty przez MTS 20 lutego 1969 r., zob. *ICJ, Report. North Sea Continental Shelf Cases, Judgement of February 20th, 1969*; spór między W. Brytanią a Francją rozstrzygnięty przez Trybunał Arbitrażowy 30 czerwca

wencji o szelfie kontynentalnym z 1958 r. formułujący definicję szelfu według kryteriów: głębokości i technicznych możliwości eksploatacji państwa nadbrzeżnego powodował niejasności w doktrynie i spory w praktyce. O ile można było ustalić wewnętrzną granicę szelfu (była nią granica 12-milowego morza terytorialnego), o tyle jego zewnętrzna granica pozostawała nadal problematyczna. Kryterium głębokości (izobata 200 m) pomyslane przez twórców konwencji z 1958 r. jako zasada wskazywało, że zewnętrzna granica szelfu kontynentalnego przebiega tam, gdzie głębokość wód nadszelfowych osiągnęła 200 m. Jednak kryterium „technicznych możliwości eksploatacji” pozwalało państwom nadbrzeżnym na znaczne przesunięcie tej granicy. Art. 1 pkt a (*in fine*) konwencji z 1958 r. stwierdzał, że szelf może wykraczać poza granicę ustaloną wg izobaty 200 m, „jeżeli głębokość morza pozwala na eksploatację zasobów naturalnych tego obszaru”. Przyjęcie tego kryterium pozwalało państwom nadbrzeżnym na indywidualne, zależne tylko od stanu rozwoju ich techniki i technologii, ustalenie granic szelfu. Teoretycznie można by założyć, że im wyższy stopień rozwoju techniki i technologii państwa nadbrzeżnego, tym rozleglejszy mógł być jego szelf kontynentalny. Wydaje się więc zupełnie naturalne, że kryterium to jako nieostre, a nadto — w odczuciu wielu państw słabiej rozwiniętych — niesprawiedliwe, było dość często krytykowane.

Nowa Konwencja o prawie morza poświęca problematyce szelfu wiele uwagi i próbuje wyeliminować dotychczasowe niejasności związane z jego delimitacją. Definicję oraz zasady delimitacji szelfu kontynentalnego przy użyciu kilku rozmaitych kryteriów (odległości, głębokości, naturalnego przedłużenia terytorium lądowego państwa) zawiera art. 76 Konwencji. Szelfem kontynentalnym jest dno i podziemie morskie, będące naturalnym przedłużeniem terytorium lądowego państwa nadbrzeżnego, rozciągające się od zewnętrznej granicy jego morza terytorialnego aż do krawędzi zbocza kontynentalnego lub na odległość 200 mil morskich od linii zasadniczej, od której jest mierzona szerokość morza terytorialnego, jeżeli zewnętrzna krawędź zbocza kontynentalnego nie sięga do tej odległości.

---

1977 r.; spór między Tunezją a Libią rozstrzygnięty wyrokiem MTS-u z 1 lutego 1982 r., *ICJ, Report* — szerzej na ten temat zob. M. B. Feldman: *The Tunisia—Libia Continental Shelf Case: Geographic Justice or Judicial Compromise?* *AJIL* 1983, nr 2, s. 219—238; spór między Norwegią a Islandią o szelf w sektorze wyspy Jan Mayen rozpatrywany przez specjalną Komisję Koncyliacyjną w maju 1981 r. Raport Komisji stał się podstawą do zawarcia umowy norwesko-islandzkiej dotyczącej szelfu kontynentalnego w spornym regionie. Umowa weszła w życie 2 czerwca 1982 r., zob. szerzej na ten temat J. Evensen: *La délimitation du plateau continental entre la Norvège et L'Islande dans le secteur de Jan Mayen*. *AFDI* 1981, s. 711—738.

W tak wyznaczonym obszarze państwo nadbrzeżne wykonuje swoje prawa suwerenne w zakresie badania i eksploatacji zasobów naturalnych szelfu. Prawa te mają charakter wyłączny, co oznacza, że jeżeli państwo nadbrzeżne nie bada lub nie eksploatuje szelfu, to nikt inny nie może podjąć takiej działalności bez jego wyraźnej zgody. Prawa państwa nadbrzeżnego nie zależą ani od rzeczywistego lub formalnego władania, ani od wyraźnego proklamowania tych praw.

Charakter szelfowych zasobów naturalnych określa art. 77 (4). Składają się na nie zarówno mineralne, jak i nieorganiczne zasoby dna i podziemia morskiego wraz z żywymi organizmami o charakterze osiadłym. Chodzi tu o takie organizmy, które w stanie zdatnym do połowu w ogóle się nie poruszają po dnie morskim lub pod nim, albo poruszają się, pozostając jednak w stałym kontakcie fizycznym z dnem morskim lub jego podziemiem.

Zakres praw państw nadbrzeżnych wobec szelfu nie uległ — jak wiadać — zmianie w porównaniu z konwencją o szelfie z 1958 r. Takie nowe określenie zewnętrznej granicy szelfu usatysfakcjonowało w zasadzie te wszystkie państwa, które natura wyposażyła w łagodnie opadające, rozległe dno morskie stanowiące naturalne przedłużenie ich lądowego terytorium. Wówczas to cała szeroka platforma podmorska państwa (skarpa i zbocze kontynentalne, aż do zewnętrznej krawędzi) stanowi jego szelf kontynentalny. Zewnętrzną granicą szelfu jest w tej sytuacji (art. 76 pkt 1 Konwencji z 1982 r.) albo 1) zewnętrzna krawędź zbocza kontynentalnego, albo 2) odległość 200 mil morskich liczona od linii podstawowej, jeśli zbocze kontynentalne nie rozciąga się aż do tej odległości. Ten sposób wyznaczania szelfu powoduje, że mieści się on w całości w obrębie 200-milowej strefy i zostaje jak gdyby wchłonięty przez EEZ państwa nadbrzeżnego. Zastosowanie reżimu szelfu do dna morskiego leżącego poza morzem terytorialnym, ale wewnątrz 200-milowej EEZ stwarza możliwość powstania potencjalnych konfliktów między statusem prawnym EEZ a szelfu kontynentalnego, zwłaszcza że uprawnienia państw nadbrzeżnych do tych dwu obszarów nie są identyczne.

Koncepcja sięgającego maksymalnie 200 mil morskich szelfu została zaakceptowana, jeśli nie powszechnie, to przez zdecydowaną większość państw uczestniczących w III Konferencji Prawa Morza<sup>27</sup>. Jednak niewielka, ale wyjątkowo aktywna grupa państw mających bardzo szeroką (szerszą niż 200 mil morskich) platformę podmorską zażądała podczas III Konferencji rozciągnięcia reżimu szelfu aż do zewnętrznej krawędzi zbocza kontynentalnego utrzymując, że stanowi ono naturalne zakończe-

<sup>27</sup> Zob. L. Caflish: *Les zones...*, s. 99.

nie ich szelfu w sensie geologicznym. Nie było jednak dla nikogo tajemnicą, że inicjatywa ta zmierzała do zapewnienia państwom nadbrzeżnym wyłącznych praw w zakresie poszukiwań i eksploatacji bogactw naturalnych leżących w dnie morskim poza 200-milową granicą<sup>28</sup>.

Próbie wypracowania stanowiska pośredniego, uwzględniającego przynajmniej część ekspansjonistycznych pretensji, podjęły dwa państwa Irlandia i ZSRR. W wyniku żmudnych negocjacji przyjęto formułę kompromisową dopuszczającą w pewnych sytuacjach rozciągnięcie szelfu kontynentalnego poza granicę 200 mil morskich. Szczegółowe informacje techniczne oraz dopuszczalne metody wyznaczania zewnętrznej granicy szelfu poza linią 200 mil morskich zawiera art. 76 pkt 4 a Konwencji. W żadnym jednak przypadku (niezależnie od zastosowanego kryterium) szelf państwa nadbrzeżnego nie może sięgać dalej niż: 1) 350 mil morskich, licząc od linii podstawowej, od której mierzy się szerokość morza terytorialnego lub 2) 100 mil morskich od izobaty 2500 m, wyznaczającej taką właśnie głębokość morza. Maksymalną granicę szelfu (zgodnie z art. 76 pkt 5 Konwencji) określają dwa (połączone nawet) kryteria: odległości (350 mil) oraz odległości i głębokości (100 mil od izobaty 2500 m). Poza tą granicą w żadnym wypadku i w żadnej postaci nie mogą występować suwerenne prawa państwa nadbrzeżnego. Tak jak poza wodami 200-milowej EEZ rozciąga się rządzone specjalnym reżimem i dostępne dla wszystkich państw morze pełne, tak poza zewnętrzną granicą szelfu kontynentalnego leży dno i podziemie morskie zwane „Area” („Obszar”). Szczególny status prawny tego obszaru, uznanego za wspólne dziedzictwo ludzkości i dostępne w założeniu wszystkim zainteresowanym państwem, określa część XI Konwencji. Wszelka działalność w Area ma być prowadzona za pośrednictwem specjalnie utworzonej organizacji „Authority” w celu uzyskania maksymalnych korzyści gospodarczych i finansowych dla całej ludzkości (art. 140). Nadto „Authority” na mocy art. 82 Konwencji uzyskała pewne uprawnienia co do tej części szelfu kontynentalnego państwa nadbrzeżnego, która wykracza poza liczoną od linii podstawowej odległość 200 mil morskich, czyli wobec szelfu mieszczącego się między 200 a 350 milą morską lub między milą 200 a odległością 100 mil morskich mierzoną od izobaty 2500 m.

Państwo nadbrzeżne ma obowiązek wnoszenia opłat w przypadku eksploatacji zasobów szelfu kontynentalnego prowadzonej poza granicą 200 mil morskich. Do 200 mil sięga EEZ państwa nadbrzeżnego, w której może ono, zgodnie z postanowieniami Konwencji, wykonywać swoje

<sup>28</sup> W literaturze prawnomiędzynarodowej pojawiają się nawet prowokacyjnie zatytułowane prace naukowe, zob. G. Chouraqui: *La mer confisqueé*. Paris 1979, s. 242.

suwerenne prawa odnośnie do eksploatacji zasobów naturalnych. Natomiast eksploatacja poza tą granicą, nawet jeżeli odbywa się w wyznaczonym zgodnie z Konwencją do 350 mil morskich szelfie kontynentalnym, wiąże się z obowiązkiem odpłatności. Zasady odpłatności (kwoty jednorazowe lub składki roczne) określa „Authority”, organizacja odpowiedzialna za wykorzystanie dna i podziemia mórz i oceanów poza jurysdykcją państw. „Authority”, ustalając odpłatność, powinna kierować się zasadami słuszności, a także brać pod uwagę interesy i potrzeby państw rozwijających się, a wśród nich — państw najslabiej rozwiniętych oraz państw śródlądowych (art. 82 pkt 4). Egzekwowanie odpłatności na takich warunkach powinno pozwolić „Authority” na wnikliwą obserwację poczynań państw w tej części szelfu kontynentalnego.

Powierzenie „Authority” pewnej formy kontroli nad eksploatacją obszarów szelfowych najbardziej wysuniętych w głąb morza, miało — jak się wydaje — na celu zapewnienie jednolitej polityki eksploatacyjnej w stosunku do całego dna i podziemia morza znajdującego się poza EEZ. Kompetencje „Authority” wobec szelfu między 200 a 350 milą morską w pewien sposób ograniczają tradycyjnie już niemal zagwarantowane suwerenne prawa państwa nadbrzeżnego wobec jego szelfu. Ograniczenie to wydaje się jednak naturalną konsekwencją ekspansjonistycznej polityki niektórych państw wobec zasobnych w bogactwa naturalne obszarów dna i podziemia morskiego. Brak jakichkolwiek ograniczeń i pełna swoboda w eksploatacji całego obszaru szelfowego dopingowałyby państwa do dalszego wyścigu w głąb morza, do zawłaszczania następnych partii mórz i oceanów, kosztem obszarów wspólnych całej ludzkości.

Przedstawione rozważania pozwalają — jak się wydaje — na sformułowanie kilku ogólnych uwag końcowych.

Konwencja o prawie morza z 1982 r. zmieniła dotychczasowe granice obszarów morskich państw nadbrzeżnych. Zmiany te zostały wprowadzone pod naciskiem państw o korzystnym położeniu geograficznym (szeroka linia brzegowa, dogodne ukształtowanie dna morskiego) i w wielu przypadkach stanowiły wręcz usankcjonowanie indywidualnej (choć nie zawsze zgodnej z prawem międzynarodowym) praktyki. Treść zmian co do terytorium morskiego państwa dotyczyła: 1) utworzenia nowego obszaru morskiego: tzn. wyłącznej strefy ekonomicznej (EEZ); 2) rozszerzenia w porównaniu ze stanem dotychczasowym szelfu kontynentalnego.

Jeżeli państwo nadbrzeżne ma ku temu warunki i chce wyznaczyć strefę ekonomiczną wzdłuż swych wybrzeży, wówczas jego suwerenna



władza (z niewielkim tylko ograniczeniem) sięga aż do 200 mil morskich. Prawo międzynarodowe (Konwencja z 1982 r.) formułuje ogólne zasady wyznaczania i wykorzystania EEZ, jednak indywidualne decyzje zainteresowanych państw są podejmowane zawsze w płaszczyźnie ich prawa wewnętrznego. Ewentualne spory związane z rozgraniczeniem EEZ dwu lub więcej państw podlegają natomiast — jak wszystkie spory między państwami — reżimowi prawa międzynarodowego publicznego.

Rozszerzenie szelfu kontynentalnego było możliwe dzięki przyjęciu nowych kryteriów decydujących o przebiegu jego zewnętrznej granicy. Przewidziano w Konwencji dwie możliwości pozwalające na „zwyyczajne” (kryterium odległości) i „nadzwyczajne” (kryterium odległości w połączeniu z kryterium głębokości) rozszerzenie szelfu kontynentalnego.

W pierwszym przypadku sięgający 200 mil morskich szelf kontynentalny w całości pokrywa się z 200-milową EEZ. Zważywszy, że prawa państwa nadbrzeżnego w EEZ są szersze niż jego prawa wobec szelfu, wydaje się naturalne, że przy tego typu pozytywnym zbiegu dwu stref państwo nadbrzeżne wybierze wariant korzystniejszy dla niego, czyli obejmie 200-milowy pas morza oraz jego dno i podziemie wyłączną strefą ekonomiczną.

W przypadku nadzwyczajnego rozszerzenia szelfu aż do 350 mil morskich albo na odległość 100 mil licząc od izobaty 2500 m sytuacja prawna tego obszaru zmienia się. Status prawny zasadniczej części szelfu, zamkniętej w 200-milowej EEZ, pozostaje taki sam. Natomiast dalsza, „nadzwyczajna” część szelfu została poddana w zakresie eksploatacji jej bogactw naturalnych jak gdyby finansowej kontroli „Authority”.

Zakres władzy państwowej wobec szelfu może być więc różny, w zależności od wielkości, terytorialnego zasięgu tego obszaru. Władza państwa nadbrzeżnego będzie (w myśl Konwencji) pełna i wyłączna, jeżeli szelf w całości mieści się w EEZ, tzn. nie przekracza 200 mil morskich. Jeżeli jednak szelf państwa nadbrzeżnego wykracza poza tę granicę (do 350 mil), wówczas jego władza w obszarze między 200 a 350 milą morską będzie częściowo ograniczona na rzecz „Authority”.

Wydaje się, że można to płynące z norm prawa międzynarodowego ograniczenie suwerennych praw państwa nadbrzeżnego do ekstremalnie już rozszerzonej części szelfu uznać za przejaw troski całej społeczności międzynarodowej o stan zasobów naturalnych zalegających te obszary. Jest to, być może, jedyna droga do powściągnięcia apetytów państw nadbrzeżnych na dalsze rozszerzanie ich władzy w głąb mórz i oceanów oraz do zapewnienia ludzkości (w nie tak odległej znów przyszłości) powszechniejszego dostępu do bogactw naturalnych zalegających, uznane za międzynarodowe i poddane jurysdykcji „Authority”, dno i podziemie morskie.

Геновефа Грабовска

**ЭКОНОМИЧЕСКАЯ ЗОНА И КОНТИНЕНТАЛЬНЫЙ ШЕЛЬФ  
В НОВОМ МОРСКОМ ПРАВЕ****Резюме**

Морское право как отдельная часть международного права было кодифицировано в 1958 г. и приняло вид четырех Женевских конвенций. Однако после 1958 г. практика государств довольно часто значительно отклонялась от постановлений конвенции, особенно в области определения границ морской территории государств. Новая Конвенция о морском законе (1982), обсуждавшаяся в течение почти 10 лет, пытается совместить экспансионистские стремления прибрежных государств овладеть новыми морскими территориями с общепринятым принципом свободы морей.

В настоящей работе поставлена цель представить изменения, какие несет новое морское право в области пределов владения прибрежных государств, а также последствия введения этих постановлений. Тщательно были проанализированы с юридической точки зрения два морских пространства, на которых прибрежные государства осуществляют свои суверенные права, т.е. исключительно экономическая зона и континентальный шельф. Их характеристика, представленная на основе положений Конвенции 1982 г. и существующей практики, позволила определить взаимные отношения между исключительной экономической зоной и континентальным шельфом, права и обязанности государства, а также максимальные границы обеих территорий.

Установление внешней границы исключительной экономической зоны (макс. 200 морских миль) и континентального шельфа (350 миль) позволяет одновременно четко отделить их от международных морских территорий: исключительную экономическую зону от открытого моря, а континентальный шельф от морского дна и глубинной части земной коры, находящейся вне юрисдикции государства. Это позволяет защищать как права прибрежных государств в их зонах, так и права всех государств совместно пользоваться естественными богатствами в так наз. международном морском пространстве (независимо от степени развития их техники).

Genowefa Grabowska

**DIE ÖKONOMISCHE ZONE UND DER KONTINENTALSCHELF  
(FESTLANDSOCKEL) IM NEUEN SEERECHT****Zusammenfassung**

Das Seerecht wurde als ein besonderer Bereich des Völkerrechts 1958 kodifiziert und nahm die Gestalt von vier Genfer Konventionen an. Die Rechtspraxis dieser Staaten wich jedoch nach 1958 von den Bestimmungen der Konvention besonders im Bereich der Festlegung der Seeterritoriumsgrenzen der Staaten ziemlich häufig ab. Die neue, fast zehn Jahre lang ausgehandelte Seerechtskonvention seit 1982 versucht, die expansiven Interessen der Küstenländer, die zur Anglie-

derung neuer Seegebiete streben, mit dem allgemein akzeptierten Prinzip der Seefreiheit andererseits zu vereinbaren.

Ziel der vorliegenden Arbeit war, die Veränderungen darzustellen, die das neue Seerecht hinsichtlich des Hoheitsgebiets der Küstenstaaten enthält, sowie die aus der Durchführung dieser Vorschriften resultierenden Konsequenzen. Einer genauen Analyse wurden zwei Seegebiete unterzogen, in denen die Küstenstaaten ihre souveränen Rechte ausüben, und zwar die ausschließliche ökonomische Zone (EEZ) und der Kontinentalschelf. Ihre Charakteristik wurde anhand der Vorschriften der Konvention vom 1982 vorgenommen sowie anhand der vorliegenden Praxis und erlaubte, die gegenseitige Verhältnisse von EEZ und Kontinentalschelf zu bestimmen und die Rechte und Pflichten der Staaten und die maximalen Grenzen beider Gebiete festzustellen.

Die Festlegung der äußeren Grenze der EEZ (maximal 200 Seemeilen) und des Kontinentalschelfs (350 Seemeilen) läßt zugleich eine deutliche Abtrennung dieser Gebiete von den internationalen Seegebieten zu, d.h. der EEZ von der offenen See und des Kontinentalschelfs vom außerhalb der Jurisdiktion der Staaten liegenden Meeresboden und dem unter ihm liegenden Festlandsockel. Das erlaubt sowohl einen Schutz der Rechte der Küstenstaaten an ihrer Zonen als auch der Rechte aller Staaten (ohne Rücksicht auf den Entwicklungsstand ihrer Technik) auf die gemeinsame Nutzung der natürlichen Reichtümer im sogenannten internationalen Seegebiet.